

TYGODNIK BBN

**PRZEGLĄD INFORMACJI
O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM
WRAZ Z KOMENTARZEM**

**N u m e r 7 6
8 – 1 4 m a r c a 2 0 1 2 r .**

- IV konferencja plenarna Strategicznego Przeglądu
Bezpieczeństwa Narodowego (SPBN) 3
- Spotkanie sekretarzy rad bezpieczeństwa narodowego
państw Trójkąta Weimarskiego 4
- Incydenty z udziałem ISAF w Afganistanie 5
- Prokurator generalny kwestionuje przepisy dotyczące
stosowania środków przymusu bezpośredniego 6
- Rada Ministrów przyjęła Krajowy plan zarządzania
kryzysowego 7
- Rozwój ofensywnych zdolności Chin w cyberprzestrzeni 8
- Polskie weto w sprawie „kroków milowych” na drodze do
redukcji emisji dwutlenku węgla 9

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski
(przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Czesław Juźwik,
Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor naczelny: Zdzisław Lachowski
Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Michał Grzelak, Katarzyna Przybyła

W przygotowaniu komentarzy uczestniczyli:
Aleksandra Dzisiów-Szuszczkiewicz
Andrzej Juszcak
Czesław Juźwik
Przemysław Pacuła
Paulina Piasecka
Przemysław Siejczuk
Marek Surmański
Paweł Turowski

IV konferencja plenarna Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego (SPBN)

9 marca 2012 r., z udziałem prezydenta Bronisława Komorowskiego, odbyła się IV konferencja plenarna Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego (SPBN). Uczestniczyli w niej szef BBN Stanisław Koziej, członkowie komisji SPBN, doradcy prezydenta RP, przedstawiciele rządu i parlamentu, a także przedstawiciele świata nauki, gospodarki i polityki.

Prezydent B. Komorowski nawiązał do bieżących wydarzeń potwierdzających potrzebę dokonania strategicznego przeglądu bezpieczeństwa narodowego. Wskazał wśród nich m.in. Na kryzys ekonomiczny w strefie euro, zagrożenia w cyberprzestrzeni oraz obserwacje w kontekście katastrofy kolejowej pod Szczekocinami. Zwrócił także uwagę na możliwe zagrożenia dla bezpieczeństwa podczas mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012.

Na konferencji przedyskutowano kierunki i sposoby przygotowywania systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej w perspektywie 20 lat, zaproponowane przez Zespół 4 zajmujący się systemem bezpieczeństwa narodowego SPBN.

W ramach SPBN odbędzie się jeszcze jedna konferencja plenarna, poświęcona podsumowaniu Przeglądu oraz zostaną przygotowane Raport SPBN i Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego¹.

SPBN jest pierwszym całościowym przeglądem obszaru bezpieczeństwa Polski. W jego ramach przeprowadzono dotychczas cztery konferencje. Podczas pierwszej zdiagnozowano interesy narodowe i cele strategiczne RP; przedmiotem drugiej była analiza uwarunkowań wewnętrznego i zewnętrznego środowiska bezpieczeństwa oraz prognoza jego rozwoju w perspektywie dwudziestoletniej; w trakcie trzeciej przedyskutowano warianty zaangażowania Polski jako odpowiedzi na rodzące się zagrożenia i wyzwania (strategia operacyjna). W trakcie omawianej konferencji plenarnej SPBN Zespół systemu bezpieczeństwa narodowego, kierowany przez Andrzeja Karkoszkę, przedstawił „strategię preparacyjną”, diagnozującą obecny stan systemu bezpieczeństwa narodowego oraz przedstawiającą rekomendacje potrzebnych zmian systemowych w celu poprawy efektywności i spójności systemu bezpieczeństwa narodowego RP.

Projekt tej części raportu zakłada, że docelowy system bezpieczeństwa będzie zdolny do właściwej reakcji na różne zagrożenia we wszystkich trzech głównych stanach bezpieczeństwa (pokoju, kryzysu i wojny). Obejmuje szeroki wachlarz problemów, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów pozamilitarnych (wojskowy wymiar bezpieczeństwa jest tylko jednym z jego wielu wymiarów). Zawiera propozycje rekomendacji systemowych, nie wnikając przy tym w sprawy wewnętrzne instytucji.

W czasie dyskusji wskazywano szczególnie na znaczenie świadomości i angażowania społeczeństwa w zapewnienie bezpieczeństwa. Podkreślano konieczność szerszego odniesienia się do sfery bezpieczeństwa energetycznego i cybernetycznego oraz sugerowano położenie większego nacisku na innowacyjność polskiej gospodarki. Podkreślono rolę samorządu w kształtowaniu bezpieczeństwa i edukacji w tym zakresie.

Spotkanie sekretarzy rad bezpieczeństwa narodowego państw Trójkąta Weimarskiego

8 marca 2012 r., z udziałem prezydenta Bronisława Komorowskiego, odbyło się spotkanie sekretarzy rad bezpieczeństwa narodowego Polski, Francji i Niemiec, inaugurujące nową formułę współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego. Tematami rozmów były szczyt NATO w Chicago (misja ISAF, kolektywna obrona, stosunki NATO-Rosja oraz inicjatywa *smart defense*), strategia bezpieczeństwa UE (potrzeba nowelizacji europejskiej strategii bezpieczeństwa z 2003 r.) i doświadczenia z narodowych przeglądów bezpieczeństwa².

Dążenie do ożywienia współpracy w formule weimarskiej jest istotnym elementem polityki europejskiej prezydenta Bronisława Komorowskiego. Bogata agenda pierwszego spotkania sekretarzy rad bezpieczeństwa narodowego oraz plany odbycia kolejnych rozmów w tej formule w Paryżu przed upływem 2012 r. i Berlinie w 2013 r. potwierdzają zasadność tego dialogu.

W obliczu zbliżającego się szczytu NATO w Chicago ważnym tematem rozmów była przyszłość misji ISAF w Afganistanie. Plany przekazania dowództwa Afgańczykom w połowie 2013 r. i zakończenia operacji do końca 2014 r. stawiają przed sojusznikami wyzwania w zakresie przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju siłom afgańskim, konieczności zapewnienia bezpieczeństwa w warunkach zmniejszającej się liczebności kontyngentów oraz problemów logistycznych związanych z ich wycofywaniem z tego kraju. Ważne dla wizerunku NATO jest, aby proces ten odbywał się z zachowaniem spójności i jedności sojuszniczej, stąd waga konsultacji między uczestnikami misji ISAF jest nie do przecenienia.

Szczególną rolę Trójkąt Weimarski ma do odegrania w dalszym umacnianiu Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Wobec wyzwań takich jak arabska wiosna, zmiana charakteru zaangażowania USA w Europie i wschodnie sąsiedztwo Unii oraz w warunkach kryzysu finansowego, mającego wpływ na potencjał obronny krajów europejskich, potrzebna jest większa koordynacja między państwami członkowskimi. Niemcy i Francja są kluczowymi państwami UE, stąd pogłębianie kooperacji w ramach Trójkąta jest niezbędne do powodzenia inicjatyw związanych z WPBiO, w tym m.in. pełnego wprowadzenia w życie uzgodnień z posiedzenia Rady do Spraw Zagranicznych UE z 1 grudnia 2011 r. – kontynuacji inicjatywy pooling and sharing, uruchomienia Centrum Operacyjnego UE w Brukseli dla planowania i dowodzenia w wielonarodowych misjach zarządzania kryzysowego i ewentualnych kolejnych misji UE w Afryce – oraz nowelizacji Europejskiej strategii bezpieczeństwa.

Incydenty z udziałem ISAF w Afganistanie

11 marca 2012 r. amerykański żołnierz w Afganistanie zabił 16 cywilów, w tym 9 dzieci. Został aresztowany razem z pięcioma innymi osobami podejrzanymi o współudział w zabójstwie. Do incydentu doszło w okresie zaostrenia relacji między siłami USA a afgańskimi władzami w następstwie spalenia ksiąg Koranu w amerykańskiej bazie. Prezydent Barack Obama złożył kondolencje swojemu afgańskiemu odpowiednikowi Hamidowi Karzajowi. Wyraził również pełne poparcie dla śledztwa zapowiedzianego przez sekretarza obrony Leona Panettę i dowódcę sił NATO w Afganistanie gen. Johna Allena³. Afgański parlament potępił zabicie cywilów. Afgańczycy domagają się osądzenia w publicznym procesie winnych masakry⁴. Talibowie poprzysięgli zemstę i zagrozili podwojeniem ataków przeciwko Amerykanom⁵. Amerykańskie siły w Afganistanie zostały postawione w stan gotowości⁶.

W ostatnich tygodniach dochodziło do gwałtownych antyamerykańskich protestów. W serii incydentów zginęło kilku żołnierzy USA⁷.

Jest nieuniknione, że przybliżająca się z wolna perspektywa 2014 r. będzie wyzwałać różne gwałtowne reakcje, nastroje i kryzysy społeczno-polityczne w kontekście Afganistanu.

Kolejny incydent z udziałem żołnierzy ISAF negatywnie wpływa na napięte już stosunki afgańsko-amerykańskie, zwiększa presję na amerykańskie siły w Afganistanie oraz może skomplikować negocjacje dotyczące stosunków między Waszyngtonem a Kablem po wycofaniu sił ISAF z Afganistanu w 2014 r. Porozumienie o partnerstwie strategicznym między dwoma państwami zostało przejściowo zamrożone, chociaż kilka dni przed ostatnim incydemt deklarowano znaczący postęp w rozmowach. Niewykluczone, że prezydent H. Karzaj będzie wykorzystywał incydenty do wzmocnienia własnej pozycji negocjacyjnej.

Z drugiej strony, pozycja afgańskiego prezydenta, postrzeganego przez opozycję i rebeliantów jako „marionetka” Zachodu, może osłabnąć na afgańskiej scenie politycznej. Administracja H. Karzaja staje się celem zarówno ataków werbalnych, jak i fizycznych, co pokazał ostrzał rządowej delegacji wizytującej wioskę, w której doszło do ostatniego incydemtu.

Emocjonalne reakcje afgańskiego społeczeństwa wywołane zabicim cywilów przez amerykańskiego żołnierza mogą być wykorzystane przez talibów do rekrutacji zwolenników i potencjalnych zamachowców oraz do celów propagandowych (wzywianie do wcześniejszego wycofania sił NATO z Afganistanu). Nie wpłynie to korzystnie na rozmowy talibów z USA, których celem jest opracowanie porozumienia w sprawie do włączenia talibów w proces odbudowy Afganistanu.

Protesty, które wybuchły we wschodnim Afganistanie, a także deklaracje talibów o odwecie oraz ewentualne zwiększenie rekrutacji nowych zwolenników stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa żołnierzy i pracowników cywilnych sił międzynarodowej koalicji w Afganistanie.

Prokurator generalny kwestionuje przepisy dotyczące stosowania środków przymusu bezpośredniego

20 lutego 2012 r. prokurator generalny skierował do Trybunału Konstytucyjnego kolejny, dziewiąty już wniosek o stwierdzenie niezgodności z konstytucją przepisów, które uprawniają do stosowania środków przymusu bezpośredniego⁸.

We wnioskach prokurator generalny wskazuje na niezgodność z konstytucją niektórych przepisów ustaw i rozporządzeń regulujących stosowanie tych środków m.in. przez funkcjonariuszy: Policji, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Granicznej, Służby Celnej i Służby Więziennej. Główne zastrzeżenia dotyczą cedowania przez ustawodawcę na władzę wykonawczą kwestii regulacji trybu i szczegółowych warunków stosowania środków przymusu bezpośredniego w aktach normatywnych rangi podustawowej. Wnioskodawca przywołuje przy tym treść art. 31 ust. 3 konstytucji, stanowiącego, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanowione tylko w ustawie, oraz art. 41 ust. 1, zgodnie z którym pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach określonych w ustawie i w trybie w niej ustalonym. Prokurator generalny zauważa, że skoro ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności mogą być ustanowione tylko w ustawie, to oznacza to nakaz kompletności unormowania ustawowego. Zatem, w jego ocenie, niedopuszczalne jest przyjmowanie w ustawach norm blankietowych, pozostawiających organom władzy wykonawczej swobodę normowania ostatecznego kształtu tych ograniczeń w aktach niższego rzędu. W konsekwencji jedynym aktem normatywnym, w którym prawodawca może regulować omawianą problematykę, powinna być ustawa.

Zarówno z doktryny, jak i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że podstawowym warunkiem konstytucyjności rozporządzenia jest zgodność z ustawą zasadniczą oraz ustawą zawierającą delegację do wydania tego aktu. Jednocześnie rozporządzenie nie może powtarzać, przekształcać, modyfikować i syntetyzować zawartych w ustawach norm. Ponadto stanowienie w rozporządzeniu przepisów wykraczających poza charakter ściśle wykonawczy należy traktować zawsze jako wyjście poza granice upoważnienia ustawowego, co przesądza o niezgodności takiego rozporządzenia z ustawą.

Niezależnie od powyższego, w przypadkach, gdy ustawa zawiera upoważnienie do uregulowania w rozporządzeniu spraw należących do materii ustawowej, bezsporne jest, że zarówno przepis ustawy zawierający takie upoważnienie, jak i przepisy rozporządzenia wydanego na jego podstawie, które wkraczają w problematykę ustawową, są sprzeczne z konstytucją.

Wydaje się, że wspomniane wnioski prokuratora generalnego są zasadne. Uwzględniając charakter i znaczenie kwestionowanych przepisów dla konstytucyjnie gwarantowanych wolności i praw, inicjatywę prokuratora generalnego należy uznać za słuszną, przy czym rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego stanowić będzie swoistą wytyczną w pracach legislacyjnych we

wskazanym obszarze normatywnym.

W tym kontekście nie bez znaczenia pozostaje kwestia ewentualnych odszkodowań za stosowanie środków przymusu bezpośredniego na podstawie niekonstytucyjnych przepisów. Należy bowiem zauważyć, że taką możliwość przewiduje art. 417[1] § 1 kodeksu cywilnego, który stanowi, że „jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą”.

Rada Ministrów przyjęła Krajowy plan zarządzania kryzysowego

6 marca 2012 r. Rada Ministrów przyjęła Krajowy plan zarządzania kryzysowego (KPZK). Plan został sporządzony przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (RCB), we współpracy z ministerstwami, urzędami centralnymi i województwami. KPZK składa się z trzech części: planu głównego, wykazu przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowej oraz załączników funkcjonalnych. Zawiera m.in. charakterystykę zagrożeń oraz ocenę ryzyka ich wystąpienia, zadania i obowiązki uczestników zarządzania kryzysowego, zestawienie sił i środków oraz tryb ich uruchamiania, organizację ratownictwa, opieki medycznej i pomocy psychologicznej. Zastąpi on obowiązujący do tej pory, zatwierdzony w grudniu 2009 r., Krajowy plan reagowania kryzysowego (KPRK). Jak poinformowali przedstawiciele RCB, KPZK obejmuje nie tylko fazę reagowania na sytuacje kryzysowe, jak ma to miejsce w KPRK, ale wszystkie cztery fazy zarządzania kryzysowego – zapobiegania, przygotowania, reagowania i odbudowy⁹.

Przygotowanie i przyjęcie KPZK to realizacja obowiązków wynikających z ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Przygotowanie obecnego, podobnie jak i poprzedniego, planu wiązało się z pewnymi trudnościami. Prace nad KPRK opóźniały się w związku z wdrażaniem przepisów ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz tworzeniem i organizacją struktur RCB. Z kolei opóźnienia przy pracach nad KPZK wiązały się z opóźnieniami przy opracowywaniu raportu o zagrożeniach bezpieczeństwa narodowego, który miał stanowić podstawę tego planu. W tym przypadku zawiodła współpraca z częścią podmiotów odpowiedzialnych za przygotowanie raportów częściowych. Powyższe problemy stały się nawet przedmiotem oceny Najwyższej Izby Kontroli.

Udało się przyjąć ważny dla funkcjonowania państwa i bezpieczeństwa jego obywateli dokument. Jest to szczególnie istotne w kontekście organizacji w czerwcu br. finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012. Precyzyjnie określone obowiązki, procedury i kwestie koordynacji działań powinny zapewnić sprawne wykonywanie zadań w razie wystąpienia zagrożeń.

Ostatnio miała miejsce istotna reorganizacja administracji rządowej, w wyniku której powstały nowe ministerstwa. Ważne jest, żeby te zmiany nie zakłóciły prawidłowego wywiązywania się z określonych w KPZK zadań i nie wpłynęły negatywnie na koordynację działań poszczególnych podmiotów.

Rozwój ofensywnych zdolności Chin w cyberprzestrzeni

8 marca 2012 r. opublikowany został raport „Zajmując dogodne pozycje informacyjne: chińskie zdolności operowania w sieciach komputerowych i cyberszpiegostwo”, przygotowany przez Northrop Grumman Corp. (NGC) na potrzeby komisji Kongresu USA do spraw przeglądu relacji USA-Chiny w obszarze gospodarczym i bezpieczeństwa. Raport zawiera informacje dotyczące wzrostu chińskich zdolności ofensywnych w cyberprzestrzeni oraz przyjętego przez Chiny programu modernizacji armii, opartego na zasadzie tworzenia mechanizmów cybernetycznych systemów dowodzenia, kontroli, komunikacji, komputeryzacji, wywiadu, nadzoru oraz rozpoznania (*command, control, communications, computers, intelligence, surveillance, and reconnaissance* – C4ISR)¹⁰. Jest to drugi od 2009 r. tego rodzaju dokument sporządzony przez NGC na zlecenia Kongresu¹¹.

Powiększanie się obszaru operowania państw w cyberprzestrzeni i coraz silniejsze zakotwiczenie pojęcia bezpieczeństwa państwa i podmiotów w niej funkcjonujących wiążą się z koniecznością istotnego rozwoju zarówno defensywnych, jak i ofensywnych zdolności państw. Chiny stanowią niezaprzeczalną potęgę na skalę globalną, nie tylko jeśli chodzi o już uzyskane zdolności, ale także, gdy dotyczy to nakładów inwestycyjnych na dalsze rozwijanie sposobów i środków. Raport przygotowany przez NGC, gromadząc wybitnych ekspertów sektora bezpieczeństwa cybernetycznego, świadczy o tym, że wzrost zdolności Chin i możliwe uzyskanie przez to państwo przewagi konkurencyjnej w tym obszarze stają się wyraźnie zauważalne.

Na szczególną uwagę zasługuje to, że większość działań modernizacyjnych związana jest z Chińską Armią Ludowo-Wyzwoleńczą, co świadczy o traktowaniu przez nią cyberprzestrzeni jako pola ewentualnego konfliktu – działań ofensywnych. Chińska armia w ciągu ostatnich dwóch dekad przeprowadziła gruntowną modernizację systemu informatycznego, niezbędnego do prowadzenia działań militarnych w cyberprzestrzeni.

Na początku minionej dekady chińskie siły zbrojne rozpoczęły budowę wielopoziomowej zintegrowanej sieci prowadzenia działań wojennych. Obecnie formuła ta jest poszerzana i uzupełniana o kolejne elementy. Koncepcja chińskiej armii zakłada stworzenie jednego dowództwa, któremu miałyby podlegać ofensywne i defensywne działania w cyberprzestrzeni, co odpowiada koncepcji strategicznej centralizacji i taktycznej decentralizacji, silnie obecnych w teoretycznych analizach możliwości konfliktu w cyberprzestrzeni, i z ich wykorzystaniem.

Polskie weto w sprawie „kroków milowych” na drodze do redukcji emisji dwutlenku węgla

Polska zawetowała propozycję konkluzji Rady Unii Europejskiej do spraw Ochrony Środowiska dotyczącą obniżenia emisji dwutlenku węgla. Duńska prezydencja chciała, aby „kroki milowe” redukcji wynosiły odpowiednio: 40 proc. w 2030 r., 60 proc. w 2040 r. i 80 proc. w 2050 r. w porównaniu z poziomem emisji CO₂ z 1990 r.¹². Polska już drugi raz zawetowała propozycję radykalnego wyznaczania kolejnych celów redukcyjnych. Pochodząca z Danii komisarz do spraw klimatu Connie Hedegaard zadeklarowała, że weto nie powstrzyma Europy przed redukcją emisji. Stwierdziła, że działania będą kontynuowane, ponieważ aż 26 państw wezwało Komisję Europejską do ograniczania produkcji dwutlenku węgla¹³.

Odnosząc się do strategii ograniczania emisji dwutlenku węgla, trzeba podkreślić, że skuteczna walka z ociepleniem klimatu zależy od redukcowania tej emisji przez wszystkie państwa na świecie. W sytuacji, gdy redukcji dokonuje niespełna trzydzieści państw, zaś pozostałe gospodarki emitują coraz więcej dwutlenku węgla, działanie nie przyniesie pożądanych efektów dla środowiska, natomiast straty poniosą gospodarki krajów zmuszonych poczynić olbrzymie nakłady na niskoemisyjne technologie. Spowoduje to radykalny wzrost cen energii. Dodatkowe korzyści uzyskają gospodarki krajów rozwijających się (m.in. Chin i Indii), które dziś nie są zobowiązane do redukcowania emisji CO₂. Mogą one bezkarnie zwiększać produkcję taniego prądu z wysokoemisyjnego węgla i zyskiwać przewagę konkurencyjną na zglobalizowanym rynku. Realną redukcję CO₂ w skali globalnej umożliwiłoby porozumienie wszystkich państw świata w tej kwestii.

Polska stoi przed trudnym dylematem – ekologii i ekonomii. Zrozumiałe jest, że Polska chce czekać z ogłaszaniem nowych celów redukcyjnych UE do czasu zakończenia światowych negocjacji klimatycznych, prowadzonych pod auspicjami ONZ – co może mieć miejsce w 2015 r. Taka postawa znajduje uzasadnienie z perspektywy dbałości o wzrost gospodarczy kraju. Przyjęte zobowiązania w ramach tzw. pakietu klimatyczno-energetycznego spowodują obniżenie wzrostu PKB, zaś nakłady na m.in. nowe bloki energetyczne i zakup uprawnień emisyjnych szacowane są na poziomie 240-400 mld zł. Trzeba zauważyć, że kolejne ograniczenia emisji CO₂ powyżej przyjętych już limitów przełożyłyby się na dodatkowe spowolnienie gospodarki, jej mniejszą konkurencyjność i kolejne podwyżki cen energii elektrycznej. Jest tak, ponieważ w Polsce, w odróżnieniu od większości krajów Unii Europejskiej podstawowym surowcem energetycznym jest wysokoemisyjny, ale tani węgiel kamienny i brunatny, co umożliwia produkcję taniego prądu.

Polska może osiągnąć swój cel strategiczny na forum Unii Europejskiej, co pokazała wcześniej, konsekwentnie wykorzystując instrumenty prawne do obrony konkurencyjności rodzimej gospodarki. Skoro duńska prezydencja forsowała niezwykle kosztowny dla krajowej gospodarki projekt, to zgłoszenie weta na posiedzeniu ministrów środowiska wszystkich krajów Unii stało się koniecznością. W konsekwencji konkluzje Rady (sugerujące Komisji Europejskiej, co mają zawierać nowe akty prawne) zostały okrojone o radykalne propozycje ograniczania emisji CO₂.

WYSTĄPIENIA SZEFA BBN:

- Szef BBN Stanisław Koziej w TVP Info o sytuacji w polskiej armii
- Szef BBN Stanisław Koziej w „Sygnałach Dnia” nt. Afganistanu i sytuacji w polskiej armii

Przypisy:

¹ www.bbn.gov.pl, 9 marca 2012 r.

² www.bbn.gov.pl, 8 marca 2012 r.

³ nytimes.com, 12 marca 2012 r., PAP, 11 marca 2012 r.

⁴ PAP, 12 marca 2012 r.

⁵ PAP, 12 marca 2012 r.

⁶ bbc.co.uk, 12 marca 2012 r.

⁷ PAP, 11 marca 2012 r.

⁸ pg.gov.pl, 7 marca 2012 r.

⁹ PAP, 6 marca 2012 r.

¹⁰ Occupying the Information High Ground: Chinese Capabilities for Computer Network Operations and Cyber Espionage.

¹¹ REPORT: Chinese Capabilities for Computer Network Operations and Cyber Espionage.

¹² consilium.europa.eu, 9 marca 2012 r.

¹³ PAP, 13 marca 2012 r.